

GŁOS ROBOTNICZY

ORGAN KW I KŁ POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

NR 271 - ROK VIII

ŁÓDŹ, ŚRODA, 12 LISTOPADA 1952 ROKU

CENA 10 GR.



Codziennie 1 kg przędzy więcej

Przędka Zdzisława Maślanka z Zakładu „B” ZPB im. Stalina, wykonująca 137 proc. normy, zaciągając wartość na cześć XXXV rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej postanowiła do końca bm. produkować codziennie o 1 kg przędzy więcej.

Fot. E. Szarfhart

Jedność Niemiec - to pokój w Europie

MIĘDZYNARODOWA KONFERENCJA w sprawie rozwiązania problemu niemieckiego zakończyła obrady w Berlinie

Przebieg obrad

BERLIN 11. 11.

W trzecim dniu obrad międzynarodowej konferencji w sprawie pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego na posiedzeniu przedpołudniowym przewodniczył delegat polski Jarosław Iwaszkiewicz.

Kontynuowana była dyskusja nad referatem Jean-Marie Domenach.

Przewodnictwo na posiedzeniu wieczornym objął austriacki ksiądz katolicki, Ude. Konferencja uchwaliła rezolucję wzywającą do jak najszybszego uregulowania problemu Niemiec w drodze pokojowej. Kierownik delegacji zachodnio-niemieckiej, Wilhelm Elfen, odczytał wspólną deklarację przedstawicieli Niemiec zachodnich, NRD, Berlina i Zgromadzenia Saary. (Fragmenty deklaracji podajemy na str. 2).

Uczestnicy konferencji przyjęli burzliwym oklaskami zarówno tekst rezolucji, jak i wspólną deklarację delegatów niemieckich.

Jean-Marie Domenach, wydawca i redaktor naczelny francuskiego pisma katolickiego „Esprit”, zamknął konferencję, stwierdzając, że była ona poważnym krokiem na drodze do zapewnienia pokoju. Przewodniczący Izby Lu-

dowej, Diekmann, w imieniu wszystkich delegatów niemieckich i narodu niemieckiego podziękował zagranicznym uczestnikom konferencji za pomoc, jaką okazali narodowi niemieckiemu w jego walce o jedność i o pokój.

Międzynarodowa konferencja w sprawie pokojowego rozwiązania kwestii niemieckiej postanowiła również:

a) wysłać delegację na Kongres Narodów w Wiedniu;

b) skierować apel do wszystkich kościołów oraz do uniwersytetów, do wybitnych uczonych, do związków zawodowych, organizacji społecznych — z wezwaniem o poparcie dążeń do pokojowego rozwiązania kwestii niemieckiej;

c) utworzyć stałe biuro, w skład którego wchodzić członkowie prezydium międzynarodowej konferencji w sprawie pokojowego rozwiązania kwestii niemieckiej.

Rezolucja konferencji

BERLIN 11. 11.

Międzynarodowa konferencja w sprawie rozwiązania problemu niemieckiego uchwaliła na zakończenie obrad rezolucję, w której czytamy m. in.:

Mezyczyni i kobiety z Belgii, Danii, Finlandii, Francji, Wielkiej Brytanii, Holandii, Włoch, Luksemburga, Austrii, Norwegii, Polski, Szwecji, Czechosłowacji, jak również ze wszystkich części Niemiec i z ich stolicy — Berlina, przedstawiciele nauki, klasy robotniczej, przemysłu, chłopów i rzemieślników, chrześcijanie i marksiści, liberalowie, konserwatyści, demokraci, bezpartyjni zgromadzili się na tej konferencji w celu uzgodnienia poglądów co do możliwości ostatecznego zapewnienia pokoju Niemcom i Europie i doszli do następujących wniosków:

I Konferencja poddała dokładnej analizie układy z Bonn i Paryża. W wyniku tej analizy konferencja stwierdza, że układy te oznaczają polityczną i militarną „integrację”, to jest włączenie Niemieckiej Republiki Zachodniej do obozu mocarstw zachodnich. Rozbiście Niemiec

podciąga za sobą ciężkie konsekwencje gospodarcze zarówno dla samych Niemiec, jak i dla innych krajów oraz zwiększa niebezpieczeństwo wojny. Wspomniane układy prowadzą do dalszego wzmocnienia wysiłku zbrojeń, do pogłębienia rozbiścia Niemiec, do groźby wojny bratobójczej w Niemczech oraz do zaostreżenia napięcia międzynarodowego.

A zatem wspomniane układy nie powinny być ratyfikowane, lecz muszą być definitywnie odrzucone.

II Wszystkie wysiłki polegnięcia dróg zapewniających pokojowe rozwiązanie problemu niemieckiego. Po wojnie cztery mocarstwa zobowiązały się wspólnie, że zapewnią pokojowy rozwój Niemiec jako państwa demokratycznego i zjednoczonego. Należy więc traktować z jak największą powagą i bacznie śledzić dążenia do zwolnienia konferencji czterech mocarstw w celu zawarcia traktatu pokojowego.

III Rokowania czterech mocarstw w sprawie rycheńskiego traktatu pokojowego z Niemcami są jedynym słusznym środkiem do osiągnięcia pokoju w Europie. Jesteśmy zdania, że cztery mocarstwa muszą przede wszystkim uczynić zadość nagłymu postulatowi narodu niemieckiego i sąsiadujących z nim narodów, by Niemcy już nie brali udziału w koalicjach i sojuszach wojсковych na terytorium niemieckim po zawarciu traktatu pokojowego.

IV Narod niemiecki ma prawo udziału w rokowaniach w sprawie traktatu pokojowego z Niemcami. Władze w zadowoleniu fakt, że w celu szybszego uregulowania tego niewątpliwego prawa narodu niemieckiego zapoczątkowane już zostały rozmowy Niemców pomiędzy sobą, a mianowicie między Niemiecką Republiką Związkową a Niemiecką Republiką Demokratyczną. Jest rzeczą nader pożądaną, by rozmowy wewnątrzniemieckie poczyniły takie postępy, ażeby już w przygotowywaniu do zawarcia traktatu pokojowego mogła uczestniczyć upoważniona niemiecka komisja mieszana. Konieczne jest również, by cztery mocarstwa i sami Niemcy poczynili jak najrychlejsze przygotowania do powszechnych, wolnych, tajnych wyborów w Niemczech, w celu utworzenia rządu ogólnoniemieckiego, który mógłby w sposób odpowiedzialny zawrzeć traktat pokojowy.

V Konferencja nie uzgodniła jeszcze swych poglądów w sprawie dalszych kwestii. Sądzi ona jednak, że szybka realizacja powyższych propozycji może zapewnić dalszy pokojowy rozwój Niemiec oparty na zdrowych podstawach oraz zagwarantować bezpieczeństwo krajów sąsiadujących z Niemcami.

My, uczestnicy konferencji, będziemy w miarę naszych sił działać w tym kierunku w naszych krajach i wśród naszych narodów, wobec naszych rządów i parlamentów, ażeby odwrócić groźną katastrofę nowej wojny światowej, uwolnić ludność Europy od leku przed wojną i doprowadzić do pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego.

PLAN roczny przed terminem

Na 64 dni przed terminem załoga ZAKŁADÓW CERAMIKI CZERWONEJ w AN-DRESPOLU wykonała plan roczny. Ten sukces produkcyjny załoga zawdzięcza pomysłowej realizacji zobowiązań, podjętych na czesie wyborów do Sejmu i XIX Zjazdu KPZR.

Wielki piec „C” w hucie „Kościuszk” ruszy jeszcze w bieżącym roku

KATOWICE 11. 11. Jeszcze w br. ma być zakończona budowa nowego, olbrzymiego agregatu produkcyjnego — wielkiego pieca „C” w hucie „Kościuszk”, która w bm. obchodząc będzie uroczystości 150-lecie swego istnienia.

Prace przy budowie tego agregatu i szeregu obiektów pomocniczych poczyniły tak znaczne postępy, iż obecnie wchodzi one w stadium końcowe. Montowane są gardzielnice pieca i dokonywane próby niektórych urządzeń mechanicznych, jak np. maszyny rozlewniczej i in.

Pozostało jeszcze do wykonania zmontowanie niezwykle skomplikowanej instalacji, umożliwiającej automatyczne sterowanie z jednego miejsca wszystkimi urządzeniami do załadunku tworzyw wielkopowierzchniowych oraz regulowanie i kontrolę biegu pieca. Te urządzenia dostarczy nam — podobnie jak do zbudowanego poprzednio pieca „B” — Związek Radziecki.

Delegacja radziecka proponuje w ONZ powołanie specjalnej komisji dla pokojowego zjednoczenia Korei

NOWY JORK 11. 11.

Minister Wyszynski przedstawił dnia 10 bm. na posiedzeniu Komisji Politycznej Zgromadzenia Ogólnego NZ następującą rezolucję:

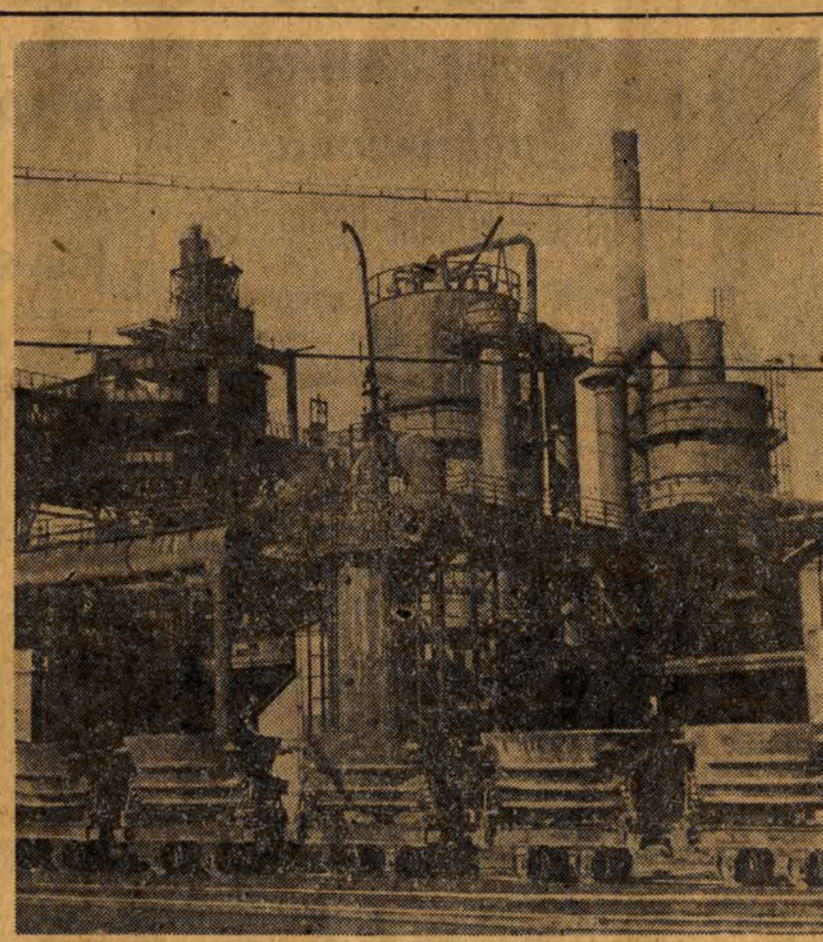
„Zgromadzenie Ogólne, po rozpatrzeniu sprawozdania komisji do spraw zjednoczenia i odbudowy Korei, uważa za konieczne:

Powołać komisję do spraw pokojowego uregulowania kwestii koreańskiej z udziałem bezpośrednio zainteresowanych stron i innych państw, w tym również państw, które nie uczestniczyły w wojnie w Korei. W skład komisji wchodzić: USA, Anglia, Francja, ZSRR, Chińska Republika Ludowa, Indie, Burma, Szwajcaria, Czechosłowacja, Koreańska Republika Ludowo-Demokratyczna i Korea Południowa.

Polecić wymienionej komisji, aby niezwłocznie podjęła kroki w celu uregulowania kwestii koreańskiej w duchu zjednoczenia Korei przez samych Koreańczyków pod nadzorem wyżej wymienionej komisji, w tym również, w celu udzielenia wszechstronnego poparcia repatriacji wszystkich jeńców wojennych przez obie strony.”

Zmiany w składzie władz wojewódzkich ZSCh

Na plenarnym posiedzeniu Zarządu Wojewódzkiego ZSCh w Łodzi, odbyłym w dniu 10 bm., dokonano zmian w składzie władz wojewódzkich ZSCh. I tak prezesem Zarządu Wojewódzkiego ZSCh w Łodzi wybrano Stanisława Suskiego, wiceprezesem — Władysława Paterkę, I sekretarzem pozostał dotychczas pełniący tę funkcję, Kazimierz Stachurski, II sekretarzem — Waclaw Bał, skarbnikiem zaś Zbigniew Miętkiewicz.



HUTA „POKÓJ”

W ostatnich miesiącach równomiernie wzrasta produkcja hut „Pokój”. Gdy jeszcze w lipcu br. załoga wykonała jedynie 93 proc. planu, to już w sierpniu wykonała 101 proc., we wrześniu 105 proc., a w październiku 106 proc. planu.

Ze wszystkich działów hut, najlepszymi osiągnięciami może się poszczycić stalownia, która zdobyła i mieściła we współzawodnictwie międzyzakładowym, NA ZDJĘCIU: fragment hut „Pokój”. CAF — fot. Tyminski

VIETNAM Każdy dzień przynosi nowe zwycięstwa wojsk ludowych Nieprzyjacieli w panicznej ucieczce

PEKIN 11. 11.

Vietnamska Agencja Informacyjna opublikowała komunikat dowództwa naczelnego vietnamskiej armii ludowej o operacjach wojskowych na lewym brzegu rzeki Czarnej.

Komunikat stwierdza, że przed ofensywą armii ludowej, która rozpoczęła się 14 października, wojska francuskiego korpusu ekspedycyjnego zajmowały pozycje w rejonie między lewym brzegiem rzeki Czarnej a prawym brzegiem rzeki Czerwonej.

Ofensywa rozpoczęła się od rozgromienia umocnionych punktów wokół Ngia-Lo.

W okresie od 19 do 23 października oddziały armii ludowej ścigały nieprzyjaciela, który cofnął się wzdłuż brzegów rzeki Czarnej o przeszło 100 kilometrów. Wojska ludowe wyzwoliły Ja-Ho, Lang-Czan, Nam-Kat, Ngo-Szen i It-Tong. Nieprzyjacieli w panicznej ucieczce porzucili wszystkie zapasy i magazyny. Jego straty wyniosły 1.700 żołnierzy i oficerów, w tej liczbie przeszło 1.000 jeńców. Vietnamska armia ludowa wyzwoliła duży obszar kraju wzdłuż rzeki Czarna i rzeki Czerwonej. W chwili obecnej na lewym brzegu rzeki Czarnej w rękach nieprzyjaciela

Czwarta lista nagród WIELKIEGO KONKURSU „Głosu Robotniczego” „Co wiesz o Kraju Rad?”

- 151. rower męski
- 152. obrus i trzy serwetki
- 153. kupon uprawniający do nabycia 2 bezpłatnych biletów na premierę w Teatrze im. St. Jaracza
- 154. wieczne pióro
- 155. kupon na sukienkę kretonową
- 156. bezpłatne uszycie garnituru męskiego
- 157. kasetka ozdobna
- 158. teściak
- 159. krawat męski
- 160. bezpłatna naprawa ubuwia
- 161. abonament roczny na wszystkie imprezy sportowe, organizowane przez AZS
- 162. 12 tomów dzieł Lenina
- 163. wieczne pióro
- 164. bibularz na biurko
- 165. etui do kart
- 166. buty gumowe
- 167. para pończoch nylonowych
- 168. komplet do wina i wódki na 6 osób
- 169. teściak skórzany
- 170. komplet dzieł Stalina
- 171. notes oprawy w skórę
- 172. portfel skórzany
- 173. para damskich pończoch
- 174. kupon uprawniający do bezpłatnego nabycia 2 biletów na premierę w Teatrze im. St. Jaracza
- 175. para pończoch stylonowych
- 176. wieczne pióro
- 177. koszula męska jedwabna
- 178. para pończoch damskich
- 179. upranie pelasy lub futra
- 180. abonament roczny na wszystkie imprezy sportowe, organizowane przez AZS
- 181. album „Szescioletni Plan Odbudowy Warszawy”
- 182. album „Wyzwolenie”
- 183. notes oprawy w skórę
- 184. jedwabna bluzka
- 185. teściak skórzany
- 186. krawat męski
- 187. para pończoch stylonowych
- 188. bezpłatna naprawa ubuwia
- 189. komplet żarówek choinkowych
- 190. koszula męska jedwabna
- 191. album „Turystyka w Polsce Ludowej”
- 192. kupon na sukienkę kretonową
- 193. „dziurki” do orzechów
- 194. plateraowa podstawka do serwetek
- 195. para damskich pończoch
- 196. abonament roczny na wszystkie imprezy sportowe, organizowane przez AZS
- 197. damska bluzka jedwabna
- 198. kupon uprawniający do nabycia 2 bezpłatnych biletów na premierę w Teatrze im. St. Jaracza
- 199. krawat i szalik jedwabny
- 200. para jedwabnych pończoch.

Nie ustawajmy w pracy agitacyjnej

Wielkie, imponujące zwycięstwo odniósł nasz naród w wyborach. Przyczyniła się do tego zwycięstwa w poważnym stopniu praca masowo - polityczna, praca agitatorów.

Mówią o tym liczby: 60 tys. działających w całym kraju Komitetów Frontu Narodowego z półmilionową armią działaczy, w tym 300 tys. bezpartyjnych; 800 tys. agitatorów, w tym znów połowa bezpartyjnych.

Również na terenie Łodzi i województwa łódzkiego armia aktywistów i agitatorów Frontu Narodowego osiągnęła imponujące rezultaty. W samej Łodzi w pracy Dzielnicowych i Obwodowych Komitetów Frontu Narodowego brało udział ponad 46 tysięcy obywateli, w tym ok. 20 tys. bezpartyjnych. 30 tys. agitatorów niosło do mieszkań naszego miasta słowa Programu Frontu Narodowego. Na 48 tysięcy agitatorów, działających w miastach i wsiach województwa łódzkiego — ponad 21 tys. to bezpartyjni.

Zastosowane zostały nowe i różnorodnie formy agitacji przedwyborczej, zebrania środowiskowe i spotkania z kandydatami, w których na terenie samej Łodzi uczestniczyło ogółem ponad 313 tys. osób.

Naszim agitatorom, tym dawnym, doświadczonym już działaczom, i tym nowym, którzy zetknęli się z pracą masowo - polityczną dopiero w okresie przedwyborczym, dostarczała kampania wyborcza dziesiątków i setek niezłomych dowodów na to, że nie ma trudnych terenów dla naszego słowa prawdy. Chodząc od domu do domu, od chaty do chaty, potrafili oni przekonać ludzi, nawet mało uświadomionych i wahających się jeszcze, o słuszności naszej drogi, ukazać im piękno i rozmach naszych planów. Tłumacząc i wyjaśniając, demaskując wroga i pomagając w usuwaniu napatykanych braków i usterek, agitatorzy przekonali się o wielkiej sile oddziaływania, jaką posiada nasza partia w mobilizacji mas do walki o realizację Programu Frontu Narodowego.

Gdy dziś oceniamy wielkość odniesionego zwycięstwa, nie wolno nam zapominać, że jest ono punktem wyjścia do dalszej, wyjątkowej pracy i walki.

warzyse, wyrósł nowy aktywny bezpartyjny. Wysoko wzniosła się fala entuzjazmu i aktywności. Nie dopuścić do jej opadnięcia, wykorzystywać ją na coraz to nowych odcinkach wielkiego frontu walki o pokój i Plan 6-letni — oto zadanie, stojące dziś przed całą partią i każdą jej organizacją. W wypełnianiu go winniśmy korzystać z wielkiej pomocy, jaką są dla nas wskazania XIX Zjazdu. Oporając się na konkretnych cyfrach i faktach przedstawionych na Zjeździe, może agitator powiedzieć: Patrzcie, jak realnie są również nasze imponujące plany i zamierzenia. To, co my dziś zdobywamy, ludzie radziecy już osiągnęli. A więc idźmy ich śladem, pracujmy i walczmy, jak oni, o naszą siłę, o socjalistyczną przyszłość.

O tym, że sami agitatorzy rozumieją, że ich rola nie skończyła się wraz ze zwycięstwem wyborczym, świadczą liczne prośby agitatorów o przydzielenie im stałej pracy. Trzeba więc, aby wszyscy agitatorzy wzięli stożek przed nimi zadania na dziś i na jutro, żeby czuli się odpowiedzialni za ich wykonanie. Nakłada to poważne obowiązki na wszystkie instancje partyjne. Każda organizacja partyjna, każda grupa organizacyjna musi sobie w pełni zadać sprawę z tego, że kierownictwo pracą masowo - polityczną jest jej podstawowym obowiązkiem. To kierownictwo przejawiać się musi w stałej opiece, systematycznym instruktażu, przydzielaniu konkretnych zadań i wreszcie — w codziennej, wnikliwej kontroli wykonania pracy agitatorów partyjnych. Pamiętajmy o tym, że mnożyć i zacieśniać serdeczne więzy, łączące partię z masami, musimy stale, codziennie. Tak samo, jak stale i codziennie trzeba słuchać głosu mas, poznawać ich nastroje i potrzeby, pobudzać inicjatywę twórczą.

Jeszcze wiele ludzkich wątpliwości, choćby tych, spowodowanych odczuwanymi trudnościami i brakami, czeka na serdeczne i mądre wyjaśnienie ze strony agitatorów - przyjadów. Pomoc agitatora potrzebna jest masom w codziennej walce z przejawami biurokratyzmu i kumoterstwa, kacykowania i spekulacji. Potrzebna jest w demaskowaniu, izolowaniu i wypieraniu nie-dobitków wroga klasowego z naszego życia. W mieście i na wsi, w fabryce i w domu, w „kolejce”, w GS, POM i w zagrodzie chłopskiej trzeba budzić czujność, demaskować wrogi działanie i podszept agenta imperializmu.

Zadanie zwycięstwa, nawet najpoważniejsze, nie może być dla nas sygnałem do spoczynku na laurach. Wygraliśmy jedną batalię, a już musimy z nowym zapalem i nową siłą rozegrać zwycięsko następną. Bo dla nas zwycięstwo — to bodziec do dalszej pracy i walki. Do dalszych zwycięstw!

Wystawa książek radzieckich



W Bibliotece Miejskiej im. Waryńskiego w Łodzi otwarta została wystawa naukowych dzieł radzieckich. NA ZDJĘCIU: fragment wystawy.

5 i 6 zadanie konkursu „Co wiesz o Kraju Rad?” zamieszczamy na str. 4-ej

Delegaci z Trizonii i NRD zgodnie oświadczają: Przywrócenie jedności Niemiec

Terror w Kenii



NA ZDJĘCIU: skuci łańcuchami, aresztowani bojownicy o wolność Kenii.

LONDYN 11. 11. Kolonizatorzy angielscy w sobotę aresztowali 290 osób, wśród których przeważają czolowi działacze murzyńscy. W niedzielę aresztowano dalszych 200 Murzynów, w tym 72 w okręgu Nyeri, gdzie policja zabiła jednego z członków plemienia Kikuyu, który usiłował zbiec z obławy.

„New York Times” o impasie bloku atlantyckiego

NOWY JORK 11. 11. MIDDLETON STWIERDZA W OBSZERNYM ARTYKULE, ŻE TWORZENIE SIŁ ZBROJNYCH BLOKU PÓŁNOCNO-ATLANTYCKIEGO ZOSTAŁO NIEMAL CAŁKOWICIE ZAHAMOWANE.

Middleton podkreśla, że, według nadeszłych ostatnio do Bonn informacji, głosowanie nad ratyfikacją układów wojennych, zawartych w Bonn i Paryżu, odbędzie się we wkrótce w wieloletnim parlamencie nie wcześniej niż w 4-6 tygodni po wyborach, które wyznaczone na kwiecień 1953 roku. Również francuskie Zgromadzenie Narodowe nie będzie rozpatrywało sprawy układów przed kwintem przyszłego roku.

Do rzędu dodatkowych trudności przy tworzeniu „zjednoczonej Europy” korespondent zalicza „gwałtowny wzrost nacjonalizmu we Francji” oraz „wzmagający się w sferach zachodnio-europejskich sceptycyzm w stosunku do celowości i zadań agresywnego bloku północno-atlantyckiego”. Middleton stwierdza, że istnieją oznaki, świadczące, iż w Niemczech zachodnich „rozpatrywana jest możliwość nowego podejścia do problemu zbrojeń”. Chodziłoby o dwustronne porozumienie ze Stanami Zjednoczonymi, poza ramami paktu atlantyckiego i europejskiej wspólnoty obronnej. Na mocy takiego porozumienia USA podjęłyby się uzbrojenia znacznie zwiększonych kontyngentów „wojsk o ochronie pogranicza” niezależnie od tego, czy będzie się to podobowało Francji.

Autor stwierdza, że Adenauer i jego doradcy „stanowią ostatnią ostoję jedności europejskiej” w Trizonii.

Generalny dyrektor na Europie amerykańskiej agencji „International News Service” Kingsbury Smith oświadcza w doniesieniu z Paryża, że przedstawiciele amerykańscy we Francji mają nadzieję, iż obie strony podejmą kroki, aby przełamać faktyczny kryzys, jaki powstał w stosunkach francusko-amerykańskich i który zadął już poważny cios planom utworzenia armii europejskiej oraz zagrożenia solidarności bloku zachodniego. Według Smitha, „we Francji zaufanie do Stanów Zjednoczonych jako do kierownika spraw międzynarodowych spadło niemało, do zera”. Smith nie ukrywa, że nawet czolowe osobistości rządzących biorą udział w „stwarzaniu wśród narodu francuskiego nastrojów antyamerykańskich”.

najgorętszym pragnieniem całego narodu

Wspólna deklaracja uchwalona na konferencji berlińskiej

BERLIN 11. 11. Delegaci Niemiec zachodnich i wschodnich na międzynarodową konferencję w sprawie pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego uchwalili 10 listopada wspólną deklarację, która m. in. głosi:

— Rozbicie Niemiec nastąpiło bez udziału narodu niemieckiego i wbrew jego woli. Rozbicie Niemiec jest sprzeczne z postanowieniami układu pockdzamskiego, który w 1945 r. podpisany został przez prezydenta Trumana, przewodniczącego rady ministrów Stalina i premiera Attlee, a do którego przystąpiła później Francja.

Zdając sobie w pełni sprawę z tej sytuacji i z niebezpieczeństwa, jakim sytuacja ta grozi pokojowi w Europie, delegaci Niemiec wschodnich i zachodnich porozumili się w toku wspólnej narady, aby wystąpić na rzecz osiągnięcia następujących celów:

1. Główne wspólne zadanie wszystkich Niemców polega w chwili obecnej na tym, ażeby przede wszystkim ratyfikacji układu ogólnego i domagając się porozumienia czterech wielkich mocarstw w sprawie pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego. Znacznym, a może nawet decydującym ułatwieniem drogi do takiego porozumienia czterech mocarstw byłoby porozumienie między Niemcami na zachodzie i wschodzie.

2. Prawo do traktatu pokojowego zawartego z rządem ogólnoniemieckim zostało wyraźnie zagwarantowane w układzie pockdzamskim. Zgodnie z tym należy niezwłocznie rozpocząć przygotowania do zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami.

3. Rząd ogólnoniemiecki powinien być utworzony na podstawie wolnych, powszechnych, bezpośrednich, równych i tajnych wyborów w całym Niemczech. W tym celu należy niezwłocznie powołać za zgodą czterech wielkich mocarstw komisję złożoną z przedstawicieli Niemiec zachodnich i wschodnich, która opracuje ogólną ordynację wyborczą w oparciu o propozycje Bundestagu Niemieckiej Republiki Związkowej i Izby Ludowej Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

4. Jedną z najważniejszych przesłanek stworzenia w drodze pokojowej zjednoczonego państwa niemieckiego i ustalenia samodzielnej niemieckiej polityki pokoju i dobrosąsiedzkich stosunków ze wszystkimi narodami jest wycofanie wszystkich wojsk okupacyjnych z całego Niemiec.

5. Układ o utworzeniu „europejskiej wspólnoty obronnej” powinien być odrzucony jako jednostronny sojusz wojskowy Niemiec zachodnich, jest on bowiem sprzeczny z prawem narodu niemieckiego do niezawisłości i „daje okupacji Niemiec zachodnich charakter interwencji.

6. My, Niemcy, odrzucamy układy boni i paryski, sprzeczne z obowiązującym prawem międzynarodowym (karta atlantycka, Karta NZ, układ pockdzamski) nie tylko dlatego, że przeszkadzają one zjednoczeniu Niemiec, lecz również dlatego, że przyczyniają się do odrodzenia militarystyki i metod przemocy, a w rezultacie zagrażają pokojowi i bezpieczeństwu narodów europejskich.

Nasza jedność w dążeniu do pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego utwierdza nas w głębokim przekonaniu, że uchwały tej konferencji międzynarodowej stanowią doniosły wkład w dzieło zjednoczenia Niemiec i zapewnienia bezpieczeństwa wszystkim sąsiadującym z nimi krajów.

Wobec opadów śnieżnych w czasie tegorocznej akcji wykopkowej minister Państwowych Gospodarstw Rolnych ustalił w okresie od 13 do 19 bm. włącznie dla wszystkich pracowników PGR i członków ich rodzin, jak również robotników i członków rodzin spoza PGR oraz okolicznych chłopów, którzy przystąpią do prac wykopkowych — następujące przejściowe zasady wynagrodzenia:

a) za wyrwanie 4 ton buraków cukrowych z otrzymaniem ich z ziemi i ułożeniem w rzędy — 15 zł gotówką oraz 0,5 kg cukru lub łącznie 22,5 zł gotówką;

b) za wykopanie 1 tony buraków cukrowych z oczyszczeniem, obcięciem liści i ułożeniem w kupki — 15 zł gotówką oraz 0,5 kg cukru, lub łącznie 22,5 zł gotówką.

Ponadto przy wykopkach ziemniaków, buraków pastewnych i innych okopowych, poza należnym wynagrodzeniem i premiami, robotnicy biorący udział w wykopkach otrzymują 7,50 zł gotówką za wykonanie normy dziennej w 100 proc.

Powyższa opłata nie przysługuje osobom, które dokonują wykupu buraków w PGR na warunkach tzw. plantierki.

Minister Państwowych Gospodarstw Rolnych zobowiązał okręgowe zarządy, zespoły i gospodarstwa PGR, by zapoznali z treścią niniejszego komunikatu „robotników PGR, członków ich rodzin, miejscowe rady narodowe oraz okręgowe i powiatowe rady związków zawodowych, w celu mobilizacji członków rodzin robotników rolnych oraz okolicznej ludności spoza PGR do wzięcia udziału w akcji wykopkowej.

W JAPONII wzrasta fala strajków

Agencja TASS donosi z Tokio, że w Japonii szerzy się ruch strajkowy robotników walczących przeciwko obniżeniu stopy życiowej.

Już blisko miesiąc strajkuje 250 tys. górników którzy domagają się poprawy warunków bytu.

11 listopada rozpoczął się strajk dalszych 118 tys. górników. Systematycznie strajki urządzają robotnicy należący do Związku Robotników Przemysłu Elektrotechnicznego, który liczy 10 tys. członków. Nowy strajk elektryków wyznaczony jest na 12-13 listopada.

Jak donosi dziennik „Yomiuri” rada Ogólnojapońskiego Związku Marynarzy przyjęła w dniu 7 listopada uchwałę w sprawie proklamowania strajku w obronie swych postulatów ekonomicznych.

Zasady wynagrodzenia przy wykopkach w PGR w okresie od 13-19 bm.

Wobec opadów śnieżnych w czasie tegorocznej akcji wykopkowej minister Państwowych Gospodarstw Rolnych ustalił w okresie od 13 do 19 bm. włącznie dla wszystkich pracowników PGR i członków ich rodzin, jak również robotników i członków rodzin spoza PGR oraz okolicznych chłopów, którzy przystąpią do prac wykopkowych — następujące przejściowe zasady wynagrodzenia:

a) za wyrwanie 4 ton buraków cukrowych z otrzymaniem ich z ziemi i ułożeniem w rzędy — 15 zł gotówką oraz 0,5 kg cukru lub łącznie 22,5 zł gotówką;

b) za wykopanie 1 tony buraków cukrowych z oczyszczeniem, obcięciem liści i ułożeniem w kupki — 15 zł gotówką oraz 0,5 kg cukru, lub łącznie 22,5 zł gotówką.

Ponadto przy wykopkach ziemniaków, buraków pastewnych i innych okopowych, poza należnym wynagrodzeniem i premiami, robotnicy biorący udział w wykopkach otrzymują 7,50 zł gotówką za wykonanie normy dziennej w 100 proc.

Powyższa opłata nie przysługuje osobom, które dokonują wykupu buraków w PGR na warunkach tzw. plantierki.

Minister Państwowych Gospodarstw Rolnych zobowiązał okręgowe zarządy, zespoły i gospodarstwa PGR, by zapoznali z treścią niniejszego komunikatu „robotników PGR, członków ich rodzin, miejscowe rady narodowe oraz okręgowe i powiatowe rady związków zawodowych, w celu mobilizacji członków rodzin robotników rolnych oraz okolicznej ludności spoza PGR do wzięcia udziału w akcji wykopkowej.

WIEK OBECNY i wiek miniony

D. Zastawski

35 lat — to nie wiek — to tylko nieco więcej niż trzecia część wieku. Jeszcze niedawno w skali historii światowej był to niezauważalny odcinek czasu. Epokę ostatnich 35 lat, jakie przetrwała ludzkość, przewyższa swoim znaczeniem całe wieki.

Wielka Socjalistyczna Rewolucja Październikowa rozstrzygnęła przeszłość i współczesność. Zapoczątkowała ona nową epokę w życiu ludzkości. Młodzieży radzieckiej trudno wyobrazić sobie świat takim, jakim był on przed 35 laty. Wydaje się on jej fantastyczny i nieprawdopodobny — być może również fantastycznym i nieprawdopodobnym wydawali się człowiekowi 1916 roku średniowieczni rycerze w zbrojach, kawalerowie w żabotach, damy w krynolinach.

Co powiada młodemu człowiekowi naszych czasów nazwiska Lloyd George'a, Clemenceau, Wilsona? Bardzo niewiele. A byli to przecież „największą” ludźmi świata kapitalistycznego w roku 1916; prasa burżuazyjna sławiła ich jako najwybitniejszych mężów stanu, a mówcy z potęsem przepowiadali, że sądzona im jest niemierność, że na zawsze pozostaną w pamięci ludzkiej. Nie minęła wszakże nawet trzecia część wieku, a zapomniano o nich. Któż nazwie ich dziś „wielkimi”? Zmieniło się samo pojęcie wielkości. Jest rzeczą jasną, że ludzie ci, którzy trzymali w swych rękach losy Europy i świata, byli to mali, „krótkowzroczni, ignorancy polityczni”, zrozumieli aż do śmiechoty, wyobrażający sobie, że mogą swymi słowami, decyzjami, układami podtrzymać zachwiany ustrój kapitalistyczny, przywrócić Francji i Anglii ich dawną pozycję, podzielić między trzy królestwa burżuazyjnych panowanie nad światem.

A przecież mimo wszystko były to wielkości w porównaniu z ich dzisiejszymi następcami. W skali świata kapitalistycznego byli to wybitni działacze — współczesnym trudno się z nimi równać — ale jakże zmalała sama skala! Różnica między Clemenceau a współczesnymi mężami stanu Francji określa wysokość, z jakiej stoczyła się Francja w ciągu 35 lat. Zależy, trudno uwiaryzić, że premier francuski w Paryżu krzyknął za amerykańskiego prezydenta i walił pięścią w stół, kiedy tamten próbował oponować!

Historia francuskiej burżuazji — to historia o tym, jak francuski trybun zamienił się w nierządnicę ślady.

„Obecnie ani ślady nie pozostało po „zasadzie narodowej”. Obecnie burżuazja sprzedaje za dolary prawa i niezawisłość narodu” (Stalin).

Lloyd George był ostatnim wybitnym przedstawicielem liberalizmu w Anglii. W jego obojętne imperializm angielski próbował jeszcze kłócić zasadę „własności jednostki”, jeszcze ostentacyjnie maskował okrucieństwa burżuazji angielskiej, która się dostatecznie silna, by pozwolić sobie na taką grę. Zachowywała ona swoją dawną wyrozumiałość z czasów, gdy flaga angielska swobodnie powiewała na wszystkich oceanach, gdy metropolia trzymała w karkach swoje dominia i ko-

lonie, gdy rzucała arystokracji robotniczej ochłapy swoich olbrzymich wydobyczeń kolonialnych. Lloyd George zszedł z areny historii, nie zastawiając następców ani spadkobierców. Liberalizm angielski — to ostatni Mohikanin starej polityki burżuazyjnej. Jego zniknięcie poprzedziło rozkład Imperium Brytyjskiego. Rządząca burżuazja angielska, gnana strachem, czując swoją coraz większą bezsilność, przetrząsnęła się do obozu rozpasanej reakcji, depczą wszelkie zasady demokracji burżuazyjnej. „Sztandar swobód burżuazyjno-demokratycznych wyrzucony został za burtę” (Stalin).

Przy podziale imperialistycznego łupu lew brytyjski zawsze pretendował do lwiej części. Dziś historia fotografuje Churchilla w unionej pozycji petenta przed amerykańskimi drzwiami. Churchill prosi, aby i Anglii dano jakieś maleńkie miejsce przy stole Pacyfiku... A niedawny przyjaciel i obrońca nie chce dać sojusznikowi nawet najmniejszego kąska.

Francuski trybun zamienił się w kota. Angielski lew — w wylębnego psa. „Tak przemila sława świata” — sława kapitalistycznego świata.

Co prawda, na gruzach dawnej świetności Anglii i Francji rozpaczał, wypasł się i rozpręstrenił imperializm amerykański. Rozpręstrenił się, ale świat jego się skurczył. W ciągu trzeciej części wieku system kapitalistyczny utracił trzecią część swego stanu posiadania. Tempo rozpadu jest coraz szybsze. Przeczucie końca napelnia troską duszę burżua.

Gdzie stał nakryty stół, tam trzymał wieko, gdzie uczył się rozlegały hućne dzwinki, tam dziś cmentarne rozbrzmiewają jęki i śmierć spoziera pobladłą powieką... (Dzierżawin)

Cmentarnym jękiem rozbrzmiewa cała prasa kapitalistyczna. Nie może wręcz pojąć, Któż mógłby 35 lat temu przewidzieć taki obrót rzeczy? Któremu z burżuazyjnych polityków, ekonomistów czy filozofów mogłoby przed 35 laty przysnąć sen taki straszny, fantastyczny? Rzecz najstraszniejsza, najbardziej fantastyczna dla burżui — to zwycięstwo socjalizmu, narodowy i rozkwit nowego świata. „Komunizm, który przeszło sto lat temu wydawał się burżui tylko krzącącym widmem, ugruntował się trwałe na kuli ziemskiej.

Kto to przewidział? Kto wiedział? Wiedzieli i przewidzieli Lenin i Stalin, komunści. Dziś znaczna część ludzkości rozumie, że najważniejszymi siłami starych wydzierżawców i podrywaczy socjalizmu były i nie były te czy inne boje, te czy inne mowy, przemówienia, demarsche Clemenceau, Lloyd George'a, cesarza Wilhelma, cara Mikołaja II itd. — wszystko to było i przeminęło, zostało zapomniane przez na-

nie. Boi się on śmiertelnie pokoju.

Obóz socjalistyczny pragnie pokoju, walczy o pokój, zabezpiecza pokój. Obóz socjalistyczny nie boi się wojny: jest silny i w pokoju i w wojnie. W interesie ludzkości walczy on o pokój, o natchemniowych przetrwanie działań wojennych w Konei i o postępną pokojową i zaprzestanie wyścigu zbrojeń, o zakaz wojny atomowej i bakteriologicznej, o porozumienie między wielkimi mocarstwami.

W ciągu 35 lat naród radziecki przeszedł wspaniałą drogę zwycięstwa. Nowy Statut postawił przed Partią Komunistyczną Związku Radzieckiego wielkie historyczne zadania: zbudować społeczeństwo komunistyczne w drodze stopniowego przechodzenia od socjalizmu do komunizmu.

Trzydzieści pięć lat minęło od dnia, w którym robotnicy Rosji, prowadząc za sobą masy pracujących chłopstwa, obalili obywatelski i kapitalistyczny i ujęli władzę państwową w swoje ręce. W następnych latach sprawdziło się z całą ścisłością naukowe przewidywanie marksizmu-leninizmu, rozwinięte dalej w pracach towarzysza Stalina, że w ustroju socjalistycznym silny wytwórcze społeczeństwo nie pomierze przewyższając wszystkich, co kiedykolwiek mógł dać w tej dziedzinie kapitalizm; że socjalistyczna gospodarka narodowa, nie znająca kryzysów, bezrobocia, zubożenia mas pracujących, lecz przeciwnie, zapewniająca nieustanny wzrost ich dobrobytu, uwalni ludzkość od ekonomicznej i kulturalnej, niedostępnej dla kapitalizmu; że system socjalistyczny wykaże całą swoją wyższość nad systemem kapitalistycznym niewioli.

Sprawdziło się w całej pełni naukowe przewidywanie Lenina i Stalina: Związek Radziecki stał się najpotężniejszym mocarstwem świata.

Sprawdziło się ich przewidywanie, że socjalizm zwycięży początkowo w jednym, z osobą na wziętym kraju, że za tym zwycięstwem nastąpią zwycięstwa również w innych krajach. Historyczny XIX Zjazd Partii Lenina-Stalina był widomym triumfem tych przewidywań. Wielka Chińska Republika Ludowa, Koreańska Republika Ludowa-Demokratyczna i Mongolska Republika Ludowa, europejskie kraje demokracji ludowej stanowią dziś bratnią rodzinę narodów, które wkraczały na drogę zwycięstwa — przez Związek Radziecki.

XIX Zjazd wykazał dobitnie, że bratnia więź i wzajemne poparcie mas pracujących we wszystkich krajach ogromnie wzrosło i że imperializm jeszcze trudniej jest rzucić narody przeciw Związkowi Radzieckiemu i krajom demokracji ludowej niż przed 35 laty.

W ciągu 35 lat obóz socjalizmu wzrósł i stał się niezwykłą potęgą, rozwijając się z każdym rokiem. W ciągu 35 lat obóz kapitalizmu jeszcze bardziej zmniejszał się i podziwiał swój zniwawiony przez narody żywot jedynego zbrodniczym przewodem krwi, jedynie prowadzącym do całkowitego krachu wzmagającego przygotowań do nowej rzetli imperialistycznej. Imperializm amerykański szuka ratunku dla siebie tylko w woj-

rodzi i znane jest tylko archiwistom i zawodowym historykom. Najważniejszym epokowym wydarzeniem było to, że przed rokiem 1917 Lenin napisał swoją książkę „Imperializm jako najwyższe stadium kapitalizmu”, że Stalin napisał swoją pracę „Marksizm a kwestia naroda”.

Cała postępną ludzkość uznawała w Leninie i Stalinie geniuszów, tytanów myśli i woli — nauczycieli służącego, sprawiedliwego życia, wodzów, prowadzących ludzkość do szczęśliwego, wolnego życia, do komunizmu.

Trzydzieści pięć lat minęło od dnia, w którym robotnicy Rosji, prowadząc za sobą masy pracujących chłopstwa, obalili obywatelski i kapitalistyczny i ujęli władzę państwową w swoje ręce. W następnych latach sprawdziło się z całą ścisłością naukowe przewidywanie marksizmu-leninizmu, rozwinięte dalej w pracach towarzysza Stalina, że w ustroju socjalistycznym silny wytwórcze społeczeństwo nie pomierze przewyższając wszystkich, co kiedykolwiek mógł dać w tej dziedzinie kapitalizm; że socjalistyczna gospodarka narodowa, nie znająca kryzysów, bezrobocia, zubożenia mas pracujących, lecz przeciwnie, zapewniająca nieustanny wzrost ich dobrobytu, uwalni ludzkość od ekonomicznej i kulturalnej, niedostępnej dla kapitalizmu; że system socjalistyczny wykaże całą swoją wyższość nad systemem kapitalistycznym niewioli.

Sprawdziło się w całej pełni naukowe przewidywanie Lenina i Stalina: Związek Radziecki stał się najpotężniejszym mocarstwem świata. Sprawdziło się ich przewidywanie, że socjalizm zwycięży początkowo w jednym, z osobą na wziętym kraju, że za tym zwycięstwem nastąpią zwycięstwa również w innych krajach. Historyczny XIX Zjazd Partii Lenina-Stalina był widomym triumfem tych przewidywań. Wielka Chińska Republika Ludowa, Koreańska Republika Ludowa-Demokratyczna i Mongolska Republika Ludowa, europejskie kraje demokracji ludowej stanowią dziś bratnią rodzinę narodów, które wkraczały na drogę zwycięstwa — przez Związek Radziecki.

XIX Zjazd wykazał dobitnie, że bratnia więź i wzajemne poparcie mas pracujących we wszystkich krajach ogromnie wzrosło i że imperializm jeszcze trudniej jest rzucić narody przeciw Związkowi Radzieckiemu i krajom demokracji ludowej niż przed 35 laty.

W ciągu 35 lat obóz socjalizmu wzrósł i stał się niezwykłą potęgą, rozwijając się z każdym rokiem. W ciągu 35 lat obóz kapitalizmu jeszcze bardziej zmniejszał się i podziwiał swój zniwawiony przez narody żywot jedynego zbrodniczym przewodem krwi, jedynie prowadzącym do całkowitego krachu wzmagającego przygotowań do nowej rzetli imperialistycznej. Imperializm amerykański szuka ratunku dla siebie tylko w woj-

rodzi i znane jest tylko archiwistom i zawodowym historykom. Najważniejszym epokowym wydarzeniem było to, że przed rokiem 1917 Lenin napisał swoją książkę „Imperializm jako najwyższe stadium kapitalizmu”, że Stalin napisał swoją pracę „Marksizm a kwestia naroda”.

nie. Boi się on śmiertelnie pokoju.

Obóz socjalistyczny pragnie pokoju, walczy o pokój, zabezpiecza pokój. Obóz socjalistyczny nie boi się wojny: jest silny i w pokoju i w wojnie. W interesie ludzkości walczy on o pokój, o natchemniowych przetrwanie działań wojennych w Konei i o postępną pokojową i zaprzestanie wyścigu zbrojeń, o zakaz wojny atomowej i bakteriologicznej, o porozumienie między wielkimi mocarstwami.

W ciągu 35 lat naród radziecki przeszedł wspaniałą drogę zwycięstwa. Nowy Statut postawił przed Partią Komunistyczną Związku Radzieckiego wielkie historyczne zadania: zbudować społeczeństwo komunistyczne w drodze stopniowego przechodzenia od socjalizmu do komunizmu.

Trzydzieści pięć lat minęło od dnia, w którym robotnicy Rosji, prowadząc za sobą masy pracujących chłopstwa, obalili obywatelski i kapitalistyczny i ujęli władzę państwową w swoje ręce. W następnych latach sprawdziło się z całą ścisłością naukowe przewidywanie marksizmu-leninizmu, rozwinięte dalej w pracach towarzysza Stalina, że w ustroju socjalistycznym silny wytwórcze społeczeństwo nie pomierze przewyższając wszystkich, co kiedykolwiek mógł dać w tej dziedzinie kapitalizm; że socjalistyczna gospodarka narodowa, nie znająca kryzysów, bezrobocia, zubożenia mas pracujących, lecz przeciwnie, zapewniająca nieustanny wzrost ich dobrobytu, uwalni ludzkość od ekonomicznej i kulturalnej, niedostępnej dla kapitalizmu; że system socjalistyczny wykaże całą swoją wyższość nad systemem kapitalistycznym niewioli.

Sprawdziło się w całej pełni naukowe przewidywanie Lenina i Stalina: Związek Radziecki stał się najpotężniejszym mocarstwem świata.

Sprawdziło się ich przewidywanie, że socjalizm zwycięży początkowo w jednym, z osobą na wziętym kraju, że za tym zwycięstwem nastąpią zwycięstwa również w innych krajach. Historyczny XIX Zjazd Partii Lenina-Stalina był widomym triumfem tych przewidywań. Wielka Chińska Republika Ludowa, Koreańska Republika Ludowa-Demokratyczna i Mongolska Republika Ludowa, europejskie kraje demokracji ludowej stanowią dziś bratnią rodzinę narodów, które wkraczały na drogę zwycięstwa — przez Związek Radziecki.

XIX Zjazd wykazał dobitnie, że bratnia więź i wzajemne poparcie mas pracujących we wszystkich krajach ogromnie wzrosło i że imperializm jeszcze trudniej jest rzucić narody przeciw Związkowi Radzieckiemu i krajom demokracji ludowej niż przed 35 laty.

W ciągu 35 lat obóz socjalizmu wzrósł i stał się niezwykłą potęgą, rozwijając się z każdym rokiem. W ciągu 35 lat obóz kapitalizmu jeszcze bardziej zmniejszał się i podziwiał swój zniwawiony przez narody żywot jedynego zbrodniczym przewodem krwi, jedynie prowadzącym do całkowitego krachu wzmagającego przygotowań do nowej rzetli imperialistycznej. Imperializm amerykański szuka ratunku dla siebie tylko w woj-

rodzi i znane jest tylko archiwistom i zawodowym historykom. Najważniejszym epokowym wydarzeniem było to, że przed rokiem 1917 Lenin napisał swoją książkę „Imperializm jako najwyższe stadium kapitalizmu”, że Stalin napisał swoją pracę „Marksizm a kwestia naroda”.

Gdzie stał nakryty stół, tam trzymał wieko, gdzie uczył się rozlegały hućne dzwinki, tam dziś cmentarne rozbrzmiewają jęki i śmierć spoziera pobladłą powieką... (Dzierżawin)

Cmentarnym jękiem rozbrzmiewa cała prasa kapitalistyczna. Nie może wręcz pojąć, Któż mógłby 35 lat temu przewidzieć taki obrót rzeczy? Któremu z burżuazyjnych polityków, ekonomistów czy filozofów mogłoby przed 35 laty przysnąć sen taki straszny, fantastyczny? Rzecz najstraszniejsza, najbardziej fantastyczna dla burżui — to zwycięstwo socjalizmu, narodowy i rozkwit nowego świata. „Komunizm, który przeszło sto lat temu wydawał się burżui tylko krzącącym widmem, ugruntował się trwałe na kuli ziemskiej.

Kto to przewidział? Kto wiedział? Wiedzieli i przewidzieli Lenin i Stalin, komunści. Dziś znaczna część ludzkości rozumie, że najważniejszymi siłami starych wydzierżawców i podrywaczy socjalizmu były i nie były te czy inne boje, te czy inne mowy, przemówienia, demarsche Clemenceau, Lloyd George'a, cesarza Wilhelma, cara Mikołaja II itd. — wszystko to było i przeminęło, zostało zapomniane przez na-

Członkowie KPCz witają z uznaniem projekt nowego statutu partii

PRAGA 11. 11. Dziennik „Rude Pravo” podaje, że w całym kraju odbyły się rozszerzone plenarne posiedzenia obwodowych komitetów Komunistycznej Partii Czechosłowacji, na których przedyskutowano projekt nowego statutu partii.

Dziennik podkreśla, że człon-

kowie komitetów obwodowych oraz kierownicy działacze rejonowych organizacji partyjnych witają z aprobatą fakt, że projekt nowego statutu KPCz oparty jest na Statucie Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego.

Uczestnicy zebrań plenarnych z uznaniem witają pro-

jekt statutu KPCz, który jest doniosłym krokiem, zmierzającym do dalszego umocnienia partii, podniesienia jej aktywności i zdolności bojowej. Na plenarnych posiedzeniach postanowiono przeprowadzić dyskusję nad projektem statutu w podstawowych organizacjach partyjnych.

Delegacja WOKS udała się w podróż po kraju

WARSZAWA 11. 11. Dnia 11 bm. delegacja Wszzechzwiązkowego Towarzystwa Łączności Kulturalnej z Zagranicą (WOKS), bawiąc w Polsce z okazji Międzypolskiego Pogrzebu Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, opuściła Warszawę udając się w podróż po kraju.

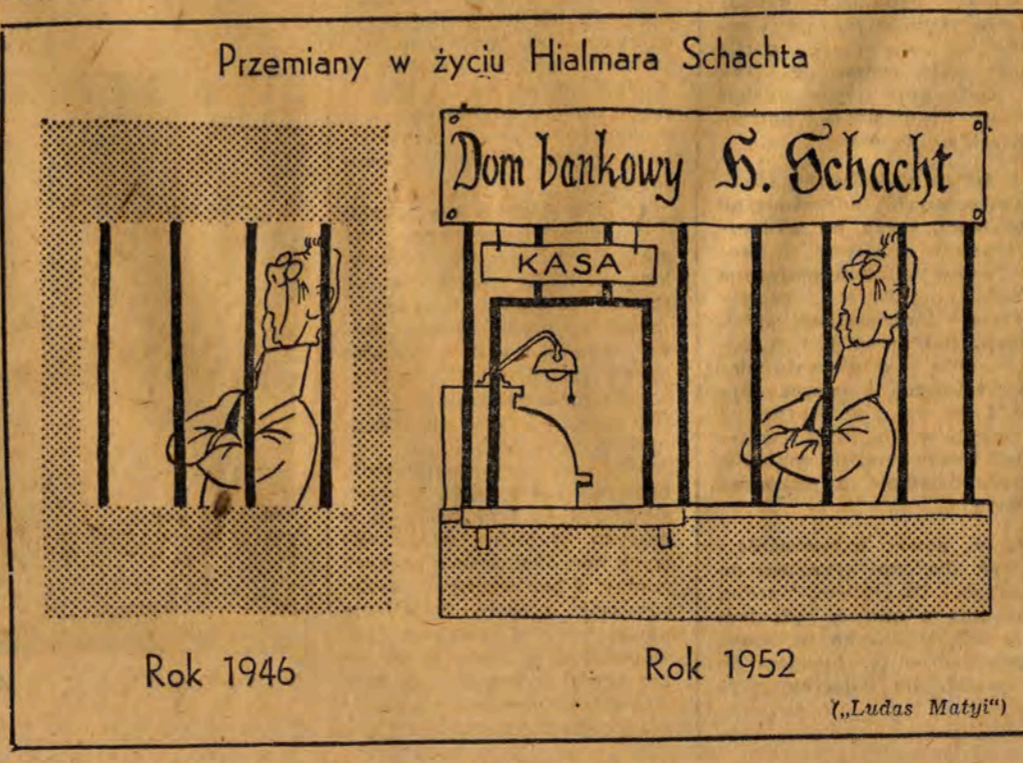
GMINY WAŁOWICE I BIAŁA RAWSKA wykonały roczny plan skupu ziemniaków

Gminy Wałowice i Biała Rawska, w powiecie rawkowskim, wykonały już roczny plan skupu ziemniaków, wysuwając się na pierwsze miejsce w powiecie. Bardzo dobre wyniki w skupie ziemniaków uzyskała gmina Biała Rawska, osiągając 122

proc. wykonania rocznego planu. W powiecie rawkowskim do dnia 31 października bieżącego roku 18 gromad wykonało już roczny plan dostaw ziemniaków. W tymże powiecie źle przebiega skup ziemniaków w gminach Budziszewice i Goratowice. Gminy te nie osiągnęły jeszcze 50 proc. wykonania rocznego planu.

GMINA NOWOSOLNA PRZODUJE W SKUPIE ŻYWCY. Gmina Nowosolna wysunęła się na czoło w realizacji obowiązkowych dostaw żywności na terenie pow. łódzkiego. W ubiegłym miesiącu zgłoszono tam wszelkie zgaległości w dostawach żywności, oraz wykonano październikowy plan w 140 proc. Również pomysłnie przebiega skup żywności w gminie Beldów, gdzie do dnia 1 bm. wykonano roczny plan w 96 proc.

ODSTAJĄCE GMINY POW. BRZEZIŃSKIEGO Gminy Długie, Dobra i Łazisko znajdują się na szarym końcu w wypełnianiu obowiązkowych dostaw żywności na terenie powiatu brzezińskiego. Gminy te nie przekroczyły dotychczas 50 proc. rocznego planu, ciągnąc cały powiat wstecz.



Rok 1946 Rok 1952 („Ludas Matyja”)

MARSZ WYDARZEŃ

Dyplomaci p. Adenauera

„Kancelaria” Adenauera „mi jak wiadomo, svenaj ministerstwo spraw zagranicznych”, w którym na wyższych stanowiskach rozprężają się niemal wyłącznie zastępcy i wypracowani b. pracownicy resztki niemieckich RRT-trop.

Hitlerowska Inwazja w bostk MSZ-cie przybrała kształt rozmiany. Ze sprawą musiała się w końcu zająć specjalna Komisja Bundestagu. Oto kilka spośród ustalonych przez komisję faktów: Wzrost urzędniczej boniowskiej MSZ — Blankenhorn, Nostitz, Alfermann i Federer — zostali w swoim czasie wydaleny ze Szwajcarii za działalność hitlerowską i i nazwiska ich dotychczas wcielili się w kartelekach policji szwajcarskiej. Desygnowany na konsula generalnego w Barcelonie i dotychczas wcielili się w kartelekach policji szwajcarskiej. Desygnowany na konsula generalnego w Barcelonie i dotychczas wcielili się w kartelekach policji szwajcarskiej.

Radca poselstwa w Peru został mianowany do Thomsona, b. członek KSI. Na postać w Chile wyznaczył p. Adenauer Karla von Campa, który w swoim czasie był wiceambasadorem w Paryżu. Jako pierwszy sekretarz poselstwa w Boliwii ma być mianowany Fritz Kuller, który w okresie Trzeciej Rzeszy tworzył w tym kraju „grupy narodowo-socjalistyczne”.

Wydawca „Zawisza” — to tylko parę zaledwie kwiatków z ogromnego bukietu hitlerowskich „niesmiertelników”, zdotychczas wcielili się w kartelekach policji szwajcarskiej i kancelaria boniowskiej służby dyplomatycznej.

Wiadomo, z czyjego natchnienia

Po zerwaniu stosunków dyplomatycznych między Francją i Wielką Brytanią, panami na placu boju o nagły irański zostali Amerykanie. Ich wzmagające się wpływy znajdują wyraz m. in. w dziedzinie polityki wewnętrznej Iranu, która zaczyna się kształtować pod znakiem represji i przesładowania wszystkich postępowych sił kraju. Tak samo skurzył, jak w innych państwach, zwaszłowianych i gauliterów odgrzywają ambasadorowie USA.

Ostatnio premier Mossadiki wiadomo z czyjego natchnienia, zakazał wydawania czasopiśmie demokratycznych, obywatelskich i redakcji i drukarnie. Jednocześnie, przeprowadzono liczne aresztowania wśród działaczy postępowych i „sprytnych” polityków do ludowej partii „Tudeh”. Premier Mossadiki wybrał za siebie zapewne, w tym rozprawie za nacłazami brytyjskimi nadszedł czas „pogromu” tzw. wrodog wewnętrzny. Głównym „sprytnym” premier nie dostrzegł, że pod jego bokiem panoszą się i czynią swój dyktat wrogi prawdy, najgroźniejszy — imperializm amerykański, który nie zamierza liczyć się z interesami państwa i narodu irańskiego. Dając pole do temu wrogowi i zwalczając zdrowe siły narodowego oporu, Mossadiki prowadzi swój kraj z deszczu pod rynnę b.

Korzystać z doświadczeń wyborczej agitacji masowej - w pracy kół ZMP-owskich

Kampania wyborcza do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej była dla młodzieży sprawdzianem ofiarności i patriotyzmu wobec ludowej ojczyzny.

Tysiące zobowiązań zespołowych i indywidualnych, a w ostatnich dniach przed 26 października zaciągane Warty Wyborczej były wymowną odpowiedzią na pytanie, czy młodzież nasza rozumiała wagę tej wielkiej kampanii politycznej. Ten olbrzymi entuzjastyczny zryw młodzieży, wyrażający się liczbą 22 tysięcy zobowiązań, dat krajową dodatkową produkcję wartości wielu milionów złotych. Świadczyło o jednoczesnie o dużym wzroście świadomości politycznej i indywidualnej młodzieży Łódzkiej, czynnym dokumentowała, że jest świadomym gospodarzem swych zakładów pracy i że głęboko leży jej na sercu dalszy wspólny rozwój naszej ojczyzny i pomnażanie jej sił, a tym samym utrwalenie niepodległości Polski Ludowej.

Kampania wyborcza była również egzaminem hartu bojowego dla organizacji ZMP.

Nowe formy pracy masowo-politycznej w tym czasie, których inicjatorem był nasz Związek, pociągały do aktywnej działalności olbrzymie rzesze młodzieży niezorganizowanej. Form takich było wiele. I tak np. nowością w naszej dotychczasowej pracy były brygady agitacyjno-artystyczne, które wyszły z ulic miasta. Występy tych brygad cieszyły się dużym powodzeniem wśród młodzieży i starców. Na wyróżnienie zasługuje brygada z ZPB im. Har-

nama. Brygada ta w dniu 26 października wystąpiła na Placu Wolności. Efektowne tańce, śpiew i recytacje, przepiękne słowami wiążącym o tematyce wyborczej, ściągnęły tłumy przechodniów. Każdy występ tej brygady zebrani nagradzali długotrwalemi oklaskami. Niemniej w podwładnym cieszyli się występy brygady Łódzkiego Ośrodka Szkoleniowego ZMP, której repertuarem była szopka polityczna pt. „Przy korycie na Wall-Streete”. Ilość tych brygad powiększała się z dnia na dzień. Do dnia 26 października wystąpiło 266 brygad, a w samym dniu wyborów - 210. Udział w nich wzięło około 15 tysięcy młodzieży z zakładów pracy, szkół i wyższych uczelni. Młodzież zgłaszała się ochotniczo. Ożywiła się praca świetlic. Zarządy ZMP sięgnęły do nowych atrakcyjnych form pracy kulturalno-oświatowej. Zwykle tańcówki w większość przestały być treścią wieczornic i zabaw młodzieżowych. Wprowadzono do nich występ własnych zespołów artystycznych, ciekawe gry, śpiew, tańce masowe. W czasie tych wieczornic młodzież zapoznawała się jednocześnie z naszą Ordynacją Wyborczą, wymieniała między sobą doświadczenia współzawodniczą i dzieliła się swymi osiągnięciami produkcyjnymi. Takich wieczornic odbyło się w październiku na terenie Łodzi 305, wszystkie cieszyły się dużym powodzeniem.

W wielu zakładach pracy powstały nowe zespoły artystyczne. I tak np. w ZPW im. Niedzielskiego powstał 50-osobowy chór i sekcja dramatycz-



NA ZDĘCIU: widok od strony Placu Czerwonego.

Przed konferencją partyjno-techniczną w WZPB im. 1 Maja

Już za kilka dni w zakładach naszych odbędzie się, jako druga z kolei w Łodzi, konferencja partyjno-techniczna. Pierwsza zorganizowana została w sierpniu w ZPB im. Marchlewskiego.

Zasadniczym zadaniem konferencji partyjno-technicznej i całego poprzedzającego ją okresu przygotowawczego jest ujawnienie ukrytych rezerw oraz wykrycie istniejących braków, a następnie opracowanie sposobu ich likwidacji. W akcji przygotowawczej pod kierownictwem organizacji partyjnej bierze udział cała załoga.

Nasze przedzłazie od szeregu miesięcy nie realizowały przypadających na nie zadań. Spora część winy za ten stan rzeczy spada niewątpliwie na kierownictwo techniczne i personel majsterski. Niektórzy kierownicy i majstrowie miast mobilizować załogę do wzmocnienia walki o plan twierdzili, że jest on „za wysoki”, że „nie ma ludzi”, wynajdowali wszelkie nieistniejące przyczyny, zamazując w ten sposób właściwy obraz sytuacji, biadoleniem pokrywając własne błędy i niedociągnięcia.

Na przykład w przedzłazie średnioprzedniej majster Kowalski posiadała w swoim zespole o 6 osób więcej, aniżeli majster Najder. Należałoby więc przypuszczać, że i wykonanie planu u Kowalskiego jest odpowiednio do tego wyższe. Tak jednak nie jest. Majster Najder pomimo znacznie mniejszej obsady osiąga o wiele lepsze wyniki produkcyjne, a to dzięki właściwej organizacji pracy oraz należytym opiece nad zespołem i parkiem maszynowym.

Po załamaniu jakie nastąpiło w przedzłazie cienkoprodnej w marcu, jej kierownictwo techniczne, oddziałowa organizacja związkowa nie opuściły bezzadnie rąk, lecz zabrały się do systematycznego doskonalenia przedzłazie i usprawnienia remontów parku maszynowego. Znaczenie poprawie uległ także styl pracy większości majstrów. W rezultacie w październiku przedzłazie cienkoprodna zrealizowała plan w 104 proc.

Okres przygotowawczy do konferencji partyjno-technicznej spowodował bardzo znaczny wzrost aktywności wszystkich członków partii oraz bezpartyjnych. I tak np. w zespole jednego z przedzłazie średnioprzedniej, Czarnieckiego, przedzieli przesyła na obsługę większej ilości wrzecion, przy czym zespół ten uzyskał ostatecznie 119 proc. wykonania planu. Sprawa bardzo ważną jest więc jak najszersze spulchnianie metod pracy majstra Czarnieckiego oraz jego zespołu.

Zainteresowanie załogi przygotowawczą do konferencji partyjno-technicznej znajduje najlepszy wyraz w dużej ilości złożonych wniosków racjonalizatorskich i pomysłów usprawniających. Do tej pory zgłoszono ich 350, z czego wiele już znalazło zastosowanie w produkcji. Na przykład bardzo cenny wniosek złożył przedzłazie Józefa Malinowska, która zaproponowała wprowadzenie automatycznego czyszczenia kłapek na maszynach obróbkowych. Wniosek majstra Koteckiego dotyczy

zmian w rozmieszczeniu parku maszynowego w jednym z oddziałów i przyniesie oszczędności, wynoszące prawie 40 tys. zł.

Naczelnym zadaniem kierownictwa politycznego i technicznego zakładów jest obecnie utrzymanie i rozwijanie tego zapału i entuzjazmu, jaki cechował naszą załogę w okresie realizacji zobowiązań, podjętych na cześć wyborów do Sejmu i XIX Zjazdu KPZR oraz XXXV rocznicy Wielkiej Rewolucji.

Okres przygotowawczy do konferencji partyjno-technicznej wykazał nam, że znajdujemy się na najlepszej drodze do przełamania tych wszystkich trudności, które uniemożliwiały nam przez wiele miesięcy pełną realizację planów produkcyjnych. Trzeba nam więc z jeszcze większą energią zabrać się do pracy, do nadrobienia zaległości z poprzednich miesięcy.

Obszerny artykuł zamieszczony w „Głosie Załogi” informuje o zamierzeniach kół TPP-R w ZPB im. Armii Ludowej w okresie trwającego obecnie Mięsiąca Pogłębia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

Postanowiono tam m. in. zorganizować 2 kursy języka rosyjskiego, 3 odczyty o Związku Radzieckim, z tego jeden o wólkienictwie radzieckim, podnieść prężność „Przyjaźni”, urządzić centralną akademię, zorganizować wyświetlenie pełnometrażowego filmu radzieckiego oraz wystawę z życia zakładu.

Artykuł wstępny „Warty Stalinowskiej” — organu KD PZPR-Fabryczna, poświęcony zadaniam wynikającym z Programu Wyborczego Frontu Narodowego, stwierdza m. in.:

„Im lepsza, bardziej bojowa i ofiarna jest postawa całego narodu i im bardziej granitowa jego odporność, im większa jego bojowość w obliczu zakusów wroga — tym bliższa realizacja naszych pla-

Przeгляд prasy fabrycznej

Ostatnie wydania gazetek fabrycznych — ściennych i wielonakładowych ukazały się w odwodnej szacie. Wybory do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, realizacja zobowiązań podjętych w wielkim czynie na cześć wyborów i XIX Zjazdu KPZR oraz przygotowania do uroczystego obchodu Mięsiąca Pogłębia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej — oto zagadnienia, na których koncentruje się uwaga prasy fabrycznej.

Organ Komitetu Zakładowego PZPR w ZPB im. Armii Ludowej — „Głos Załogi”, zamieszcza w ostatnim numerze liczne wypowiedzi robotników i pracowników technicznych tych zakładów, poświęcone zadaniam, wynikającym z Programu Frontu Narodowego. „Nie boję się starości — czytamy w wypowiedzi ob. Strzebieckiej — bo mam ją zabezpieczoną przez naszą Konstytucję. Mam tylko jedno pragnienie: jak najlepiej zrealizować Program Wyborczy Frontu Narodowego. W tym jest gwarancja osiągnięcia tego, czego każdy z nas pragnie”.

Obszerny artykuł zamieszczony w „Głosie Załogi” informuje o zamierzeniach kół TPP-R w ZPB im. Armii Ludowej w okresie trwającego obecnie Mięsiąca Pogłębia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

Postanowiono tam m. in. zorganizować 2 kursy języka rosyjskiego, 3 odczyty o Związku Radzieckim, z tego jeden o wólkienictwie radzieckim, podnieść prężność „Przyjaźni”, urządzić centralną akademię, zorganizować wyświetlenie pełnometrażowego filmu radzieckiego oraz wystawę z życia zakładu.

Artykuł wstępny „Warty Stalinowskiej” — organu KD PZPR-Fabryczna, poświęcony zadaniam wynikającym z Programu Wyborczego Frontu Narodowego, stwierdza m. in.:

„Im lepsza, bardziej bojowa i ofiarna jest postawa całego narodu i im bardziej granitowa jego odporność, im większa jego bojowość w obliczu zakusów wroga — tym bliższa realizacja naszych pla-

Ciągną gromadę do tyłu

Mieczysław Olczyk jest przodującym soltsem w gminie Długie. Sumiennie wypełnia swoje obowiązki. Ostentacyjnie odznaczony dyplomem uznania za pracę społeczną. Jego gromada w realizacji obowiązkowych dostaw wysuwała się na jedno z pierwszych miejsc w gminie.

Swój prac Olczyk zdobył sobie szacunek i uznanie wszystkich chłopów — umie im poradzić i pomóc. Pierwszy wywiązuje się z dostaw wobec państwa. W jego gromadzie jest dużo takich, którzy idąc w jego ślady, przekroczyli plan, względnie wykonali już plany dostaw. Na przykład Jan Kolasa wykonał plan dostaw żywności w 143 proc., Stefan Mrówka w 110 proc. Zawiąził trzodek do punktu skupu: Kazimierz Ziolkowski, Franciszek Woźniak, Wincenty Szymczak, Stefan Pietraszk, Czesław Deredas, Stefan Kaczmarek, Marian Ferdyn i wielu innych, wykonując przed terminem roczny plan dostaw żywności. Ogółem wieś Katarzynów i Zygmunów do dnia 29 października bieżącego roku wykonały miesięczny plan obowiązkowych dostaw trzody chlewnej w około 90 proc.

Podobnie pomyślnie przebiega realizacja pozostałych zobowiązań wobec państwa. A więc osiągnięcia gromady są niewątpliwie duże.

Na pytanie, w jaki sposób gromada uzyskała tak dobre wyniki, Olczyk odpowiada z uśmiechem:

— Ano, widzicie, trzeba umieć podejść do człowieka, porozmawiać z nim, zdobyć za-

ufanie, bo gdy człowiekowi ktoś ufa, to i przedzłazie się przekonają.

Nie oznacza to jednak, że wszyscy chłopci Katarzynowa i Zygmunowa sumiennie wypełniają swe obywatelskie obowiązki. Są tacy, na przykład, którzy zamiast pomagać soltsem, w wykonywaniu jego trudnych obowiązków, zamiast świecić przykładem innym chłopom, postępują zupełnie inaczej. Do nich należy Kazimierz Kopeć — radny GRN i instruktor rolny Prezydium GRN — Eugeniusz Klimczyk, zamieszkał w Katarzynowie. Nie wpłacili oni dotychczas ani jednej raty podatku gruntowego oraz nie odstąpili ani kilograma żywności. Rzecz jasna, że postawa ich poważnie utrudnia pracę soltsem Olczykowi oraz wpływa demoralizująco na innych chłopów, którzy, idąc za przykładem Kopycia i Klimczyka, złościwie uchylają się od wszelkich świadczeń wobec państwa.

Do takich w pierwszym rzędzie należy zaliczyć Ludwika Rżanek. Posiadał on 11 ha ziemi. Obecnie jednak rozdzielił te ziemie między swoich synów i stał się „malorolnym”. Dotychczas nie wpłacił ani jednej raty podatku. Zalega z odstawą żywności.

Lecz tacy jak Rżanek, Kopeć czy Klimczyk są wyjątkami. Olbrzymia większość chłopów w gromadzie Katarzynów — Zygmunów rozumiała, jak powinien wyglądać ich wkład w budowę silnej, socjalistycznej Ojczyzny.

STEFAN NOWAK

gł. kierownika Wydziału Propagandy i Agit. ZŁ ZMP

Za wolność waszą i naszą

Polskie dążenia narodowo-wyzwolenicze znalazły pełne zrozumienie i poparcie rosyjskiego ruchu demokratyczno-rewolucyjnego.

Rosyjscy rewolucjonści właśnie dlatego, że byli patriotami i pragnęli dobrej swej ojczyzny i narodu, uznawali prawa innych narodów do zorganizowania przez nie własnego państwowego bytu.

Już dekabrysty dążyli do porozumienia i współdziałania z Towarzystwem Patriotycznym. W 1824 roku między delegatami obu stron toczyły się rokowania zakończone zawarciem rewolucyjnego sojuszu.

Oto ważniejsze postanowienia tego układu:

„...Dokonywać o siebie przeobrażeń ustrojowych Rosja zwraca Polsce niepodległość.

Dla dalszego utrzymywania stosunków obie strony wyznaczają swych delegatów.

Polscy zobowiązują się przyjąć ustroj republikancki.

Powstanie dekabrystów wybuchło nagle 14 (26) grudnia 1825 r. Polacy nie mogli przybyć z pomocą swym sprzymierzeńcom, tak samo jak i więźniów oraz przebywających na zesłaniu w 1830 r. dekabrystów nie mogli wziąć udziału w powstaniu listopadowym.

Swą solidarność z polskim powstaniem wyrazili oni w wierszu Odojewskiego:

„Ledwie nas dobiegł od brzegów odległych Dźwięk spadających kajdan, niepodległy i drgnęło strun niebiańskich wiele. Wszyskie uczucia w jeden dźwięk spłynęły.

Nie, nie stargaly się harfy, a drgnęły. Jesteśmy razem, młodzi przyjaciele...”

W tymże czasie Joachim Lelewel przedstawił sejmowi do uchwalenia projekt odezwy do Rosjan.

„Wielkomyślni Rosjanie dowiedzieli, że na wolność sąsiadnich i bratnich narodów bynajmniej nie nastąpią i ujarzmać ich nie pragną, lecz, że są zajęci uzyskaniem praw i konstytucji dla siebie samych, bo to niegodne, aby tak wielki, tyle

znaczący naród słowiański, tylu barbarzyńskim ludom prawa dając, sam jeden był wyzuty z praw i swobód konstytucyjnych, które pozyskują wszystkie cywilizowane narody.”

„Naród polski umie szanować bohaterów i męczenników wolności rosyjskiej; oddawał im cześć po grzebową i stawia im pomnik, pomnik wolności!”

Lecz carat jeszcze i tym razem zdawał patriotyczny ruch polski, tak samo okrutnie, jak to uczynił z dekabrystami.

Na emigracji znaleźli się polscy patrioci i patrioci rosyjscy. Utrzymywali między sobą ścisły kontakt, współdziałali razem w imię wspólnej sprawy — niepodległości dla Polski i wolności dla Rosji.

Hercen tak pisał o swej współpracy ze Stanisławem Worellem. Przypomniał wyjątek z broszury Hercena „Gwiazda Polarna o śmierci Stanisława Worella”:

„Trzymając w ręku pierwsze kołki z naszej rosyjsko - polskiej drukarni mówili: „Wolna drukarnia rosyjska w Londynie... Ileż z tych wspomnień ściera z mojej duszy ten kawałek papieru zamazany farbą drukarską. Myśmy powinni iść razem, naszą drogą i naszą sprawą ta sama” i kładł wychudłą rękę na moim ramieniu...”

Siedziwy już Lelewel w 1855 r. pisał do swego przyjaciela Hercena:

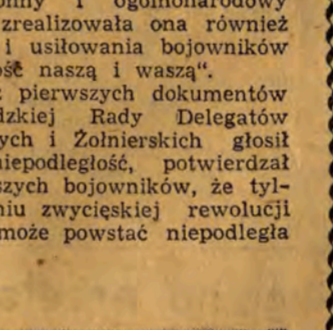
„...działamy w zupełnym przekonaniu, że nasze usiłowania wydadzą kiedyś owoce. Jeżeli czas rozstrzygnięcia naszej sprawy jest daleki, to triumf jej niewątpliwie jest pewny.”

„W podeszłym wieku moim, nie mając nadziei oglądania tego triumfu, pocieszam tych ziomków moich, którzy zbłądli rozpaczają, że pracujemy nie dla siebie, ale dla przyszłych pokoleń. Kochany Bracie, pocieszaj także, zachęcaj swych ziomków, broń naszej wspólnej sprawy, wzniecaj miłość wolności, wzmacniaj wole jej osiągnięcia.”

Lelewel nie omylił się. Triumf sprawy był pewny. Oto gdy walka o wyzwolenie rozpoczęła inna klasa społeczna, proletariatus — hegemon rewolucji, to realizując swój

wszecchnarodowy i ogólnonarodowy program, zrealizowała ona również marzenia i usiłowania bojowników „za wolność naszą i waszą”.

Jeden z pierwszych dokumentów Piotrogrodzkiej Rady Delegatów Robotniczych i Żołnierskich głosił Polsce niepodległość, potwierdzał wiarę naszych bojowników, że tylko w ogniu zwycięskiej rewolucji w Rosji może powstać niepodległa Polska.



Rada Delegatów Robotniczych i Żołnierskich, spełniła testament bojowników o niepodległość Polski i wolność Rosji.

„Carat, który w ciągu półtora wieku dawał zarówno naród polski jak i rosyjski, został obalony wspólnymi siłami proletariatus i wojska. Zawiadamiając naród polski o tym zwycięstwie wolności nad wszechrosyjskim zandarem, Piotrogrodzka Rada Delegatów Robotniczych i Żołnierskich oświadcza, że demokracja w Rosji stoi na stanowisku uznania samookreślenia politycznego narodów i uznania, że Polska ma prawo do całkowitej niepodległości pod względem państwowym — międzynarodowym.”

Zwycięska rewolucja rosyjska wniosła Polsce wolność i niepodległość, tak samo jak w dwadzieścia siedem lat później Armia Radziecka, gromiąc najeźdźców hitlerowskich, wniosła wolność Polsce, Czechosłowacji, Węgrom i innym narodom uciskany i wyzyskiwanym.

WL. BORTNOWSKI

Cukrownia „Dobrzelin” przoduje

W dąbysty, jesienny dzień z czerwonego komina cukrowni w Dobrzelinie wyszły w gęstym piorunem dymu pod zachmurzone niebo. Był to widoczny znak rozpoczęcia kampanii cukrowniczej.

Konstanty Zarkowski, stary robotnik cukrowni, wspomina z gorzłą łzą przeszłość.

— Pies pański żył lepiej niż robotnik w cukrowni przed wojną — mówi z oburzeniem.

— Redukcje były na porządku dziennym. Wypłaty wstrzymywali po cztery tygodnie.

Stanisław Czubiński stał w cukrowni nogę. Nie dostał odszkodowania. Po wielkim staraniu przyjeżdża do pracy w stajni. Kiedy jednak koni potrzebował mu żebra, wyrzucił Czubińskiego na bruk. Uszkodzenie brzmiało krótko: „Niezgodny do pracy”. Los jego nie obchodził fabrykanta.

Załoga cukrowni „Dobrzelin” zdaje sobie sprawę, że specjalna kampania ma szczególne znaczenie. Omówiono więc szczegółowo sprawę remontów kapitalnych, planowania wewnątrzzakładowego oraz wzmocnionej walki o plan.

Za przykładem radzieckich cukrowników postanowiono wprowadzić „listy gwarancyjne”, zobowiązujące do czujności i kontrolowania pracy aparatury oraz do przekazywania jej następnej zmianie w pełnej sprawności. Dyrektor techniczny, tow. Szymański, osobiście dopilnował prac przygotowawczych. Ofiarne pracowali monterzy turbin — Józef Puchalski i Bronisław Antczak. Roboty fuzarskie wykonywał załogowy fachowiec, 59-letni Jan Woźniak. Człowiek racjonalizator cukrowni, Franciszek Kacprzak, usprawnił beben do lasowania wapna, tzw. „Mika”. Konstanty Zarkowski wraz z brygadą wirotni ustawili wszystkie wirniki przed terminem oraz zainstalowali jedną dodatkową.

Cała załoga w pełni świadomości przystąpiła do nowej kampanii cukrowniczej, stosując doświadczenia radzieckie, biorąc na siebie odpowiedzialność za zwycięskie jej przeprowadzenie.

Z odległych miejscowości pociągi zwożą buraki do stacji Zychlin, a następnie kolejąką waskatorową do cukrowni. Dzienny dowóz wynosi około 5 tys. q buraków.

Do długich obetonowanych kanałów spławnych podjeżdżają furmanki z burakami. Przy spławie buraków wyróżniają się Stanisław Czekałowski, Antoni Reboński i Stanisław Reboński. Są to młodzi ludzie z okolicznych wiosek.

Z kanałów buraki spławiane są wodą do oddziału przygotowawczego. Tu, po oczyszczeniu w płuczarkach, win-

duje się je transporterem na najwyższe piętro cukrowni.

Na stacji dyfuzyjnej unoszą się powiaty słodkawy zapach. Tu odbywa się podstawowa przerobka. Pod kierownictwem doświadczonego cukrownika, Ignacego Chałasińskiego, stacja dyfuzyjna wykonuje od 120 — 130 proc. normy. Pracuje tu dużo młodych dziewcząt ze wsi, które nauczyły się obsługiwać skomplikowane urządzenia i doskonale dają sobie radę. 20-letnia Zofia Kozłowska jest laborantką. Przed dwoma laty rozpoczęła pracę w cukrowni jako robotnica.

Po wygotowaniu soku, na wparcie, gęstość masy bada Walenty Majsiak. W tegorocznej kampanii cukrowniczej uzyskuje on nadspodziewane wyniki. Dzięki zastosowaniu „listów gwarancyjnych” wrosła wydajność, bo zamiast 1900 q otrzymuje się 2300 q czystego cukru.

Dużą rolę odgrywa w cukrowni turbinownia, której skomplikowane urządzenia obsługują tow. Antczak i jego pomocnik Jan Pietraszk. Nowoczesna tablica rozdzielcza z aparaturą egzynalacyjną odgrywa rolę „centrali nerwów”. Pozwala ona nieustannie kontrolować energię działalności wszystkich maszyn. Specjalny zegar — „matka”, wykazuje kolejne skoki dyfuzyj, a wykresy informują, że cukrownia „Dobrzelin” przy użyciu mniejszej ilości opału — zamiast 10,6 q — 8,5 q węgla — uzyskuje 2300 q pięknego kryształu.

— Nasza załoga — mówi dyrektor tow. Korzonek — pracuje w tym roku ze szczególnym zapałem. Rozwinęło się socjalistyczne współzawodnicтво na cześć wyborów, XIX Zjazdu KPZR i 35 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. Młode entuzjazmu wykazują młodzieńcy chłopcy i dziewczęta. O ich pracy mówią liczne białokawce, mobilizując innych do walki o plan, a tony cukru dobowego przerobu ponad normę świadczą o naszych zmaganiach i szansach zdobycia szlendaru przedchodniego.

Załoga cukrowni „Dobrzelin” potrafi pokonywać trudności. Umie też walczyć o plan. Jest prawdziwym gospodarzem swego zakładu pracy i rozumie, że od niej zależy zaopatrzenie ludności miasta i wsi w cukier.

J. SZCZYGIELSKI

Żądanie biurokratów

W łódzkich sklepach za mało jest obuwia zimowego. Natomiast polki sielące zawalone są letnimi sandałkami, przewiewnymi półbutkami itp., co jest rezultatem wadliwego planowania zaopatrzenia.



— My, biurokraci, domagamy się, aby pory roku dostosowane były do naszych planów zaopatrzenia!

„Co wiesz o Kraju Rad?”

ZADANIE 5



Na popękanej, gorącej ziemi pęk szorstkiej, zakurzonej, klującej trawy. Gdzieś tam rośnie nagie, nie dające cienia drzewko halcyonu. Tu i ówdzie ciągną się wydmy lotnego piasku, pokryte drobnymi kłami zmrzaczek... Pustynia.

ZADANIE 6

Już w odległych czasach narodziła się piękna myśl o przedłużeniu życia człowieka. Starożytni Egipcjanie np. uważali, że „branie na poty” odmładza organizm. Sposoby te i środki były, rzecz jasna, tak samo dalekie od nauki, jak polujące się później przysłówowe „eliksiry nieśmiertelności” czy „napoje wiecznej młodości”.



„Co wiesz o Kraju Rad?” 3 Kupon konkursowy

Domy mieszkalne muszą być zabezpieczone przed deszczami i śniegiem

Przy ul. Kilińskiego 12 remont budynku mieszkalnego posuwa się w żółwym tempie i trwa już kilka miesięcy. Podobnie przebiegają roboty remontowe w posesjach przy ul. Poludniowej 5 i 7 oraz Gdańskiej 64.

Remontowo - Budowlanemu natchmiastowe dokonanie poprawek w tych domach, gdzie remonty zostały wykonane niedbale, gdzie w nowo-wyremontowanych mieszkaniach tworzą się zacieki od deszczu.



W Łodzi powstaje fabryka żyłek NA ZDJĘCIU: ślusarze-mechanicy montują maszyny, które produkować będą nowe żyłki marki „Stal” i „Sportowe”.

Zamiast w sklepach obuwie gumowe znajduje się w magazynach

Sobotni śnieg sprawił przykrą niespodziankę zwłaszcza tym łodzianom, którzy nie zdążyli wcześniej zaopatrzyć się w obuwie gumowe. Wielu osobom, przede wszystkim zaś kobietom, przypomniało się nagle, że należy kupić buty, kalosze czy śniegowce.

25 kg masła dla „znajomych” Klient sklepu MHD przy ul. Przejazd 20 niejednokrotnie dziwili się, że nie można tutaj nabyć masła wolnoyrkowego.

Uwaga, odbiorcy energii elektrycznej! Każdy wyłączony grzejnik elektryczny w godzinach wieczornych umożliwi korzystanie ze światła 25 izbom, a Was uchroni przed wyłączeniem prądu na 30 dni.

Wystawa wydawnictw radzieckich w Bibliotece Miejskiej W gmachu Miejskiej Biblioteki im. L. Waryńskiego, ul. Gdańska 102, otwarta została wystawa książki z okazji Międzypolsko-Budzieckiej i 33-lecia Rewolucji Październikowej.

SPORT SPORT SPORT

Moskwa-NRD 13:1 w hokeju na lodzie BERLIN. — W Seelenbinderhalle w Berlinie odbyło się 7 grudnia inauguracyjne Mistrzostwo Radzieckiej Spółki Hokeja na lodzie między reprezentacjami Moskwy i NRD.

Rozpoczęły się już przygotowania do meczu bokserskiego z Finlandią Przygotowania do dwóch międzypartyjnych spotkań z Finlandią są już w pełnym toku. Jak wiadomo, pierwszy mecz rozegrany zostanie w niedzielę, 7 grudnia w Hali Mistrzostw w Warszawie, a następny w Hali Włókniarza w Łodzi.

Siatkarki „Unii” będą miały bogaty i urozmaicony sezon „K-Jarz” (Gdańsk) organizuje u siebie w dniach 22 i 23 listopada rewanż za mistrzostwo Polski w siatkówce.

Sztafety sportowców CSR na cześć XXXV rocznicy Rewolucji Październikowej PRAGA. — W piątek 7 bm w dniu XXXV rocznicy Rewolucji Październikowej wystartowały z Pragi 2 sztafety biegaczy do granicy czeskosłowacko radzieckiej.

Biegi na przełaj i wiele innych ciekawych imprez organizują akademicy Międzynarodowego Tygodnia Studenta Z okazji Międzynarodowego Tygodnia Studenta w Warszawie w dniach 15 i 16 bm. AZS Łódź organizuje do meczów z Finlandią, mógł nadrobić zalety.

Wolne miejsca w domach „Matki i Dziecka” Fundusz Wczasów Pracowniczych dysponuje jeszcze wolnymi miejscami w luksusowo-urzędniczych domach wczasów „Matki i Dziecka” w Dusznikach-Zdroju i w Mikuszowicach koło Bielska.

Skład gimnastyczny FSGT Jak już donosiliśmy w końcu tego miesiąca przyjeżdżają do Polski gimnasty FSGT. W skład zespołu francuskiego wchodzi 8 zawodników: Fa-nara, Gruit, Angel, Cartron, Sustar, Geisler, Personne oraz 8 zawodniczek: Fenstra, Richard, Gilly, Vollet, Couyrols, Paquet, Pascher i Hofflack.

Trzy nowe rekordy Polski młodziaków w pływaniu W rozegranych w Poznaniu zawodach pływackich uzyskano szereg dobrych wyników. M. in. ustalono trzy nowe rekordy Polski młodziaków. Zawodnikami poznańskimi „Stal” Centro pobili rekordy Polki młodziaków, uzyskując na 100 m st. dół 1:19,9 Drugi rekord krajowy młodziaków ustanowiła 13-letnia Klemieńska „Stal”, uzyskując dystans 100 m st. dół w czasie 1:33,9 Trzeci rekord po prawej Jan Lutomski „Stal”, uzyskując na 100 m st. dół 1:08,5.

Szachistki radzieckie — na I miejscu MOSKWA. — W X rundzie Międzynarodowego Turnieju Szachowego o bieli rozgrywanego w Moskwie zwyciężyła reprezentacja z wyjątkiem Bielowa pokonała de Minterro (Austria) 1:0. Bykowska (ZSRR) odniosła zwycięstwo nad Bielową i Bykowską (Austria) 2:0. Po dziesięciu rundach w tabeli rozgrywek przeważała reprezentacja szachistki Bielowa i Bykowska mającej po 7,5 pkt i po jednej rundzie odległej.

Redaguje kolegium. Redaktor naczelny przyjmuje codziennie w godz. 12-14, sekretarz odpowiedzialny w godz. 10-12. Telefon: centrala telefoniczna 383.00 (łączy ze wszystkimi działami), redakcja naczy 218.14, sekretarz odpow. 219.05, dział partyjny 218.19, dział korektury 218.19, dział korektury 218.19, dział korektury 218.19, dział korektury 218.19.

Wydać zlecenie — to jeszcze mało

Jesienią ub. r. zawalił się strop oficyny budynku przy ul. Kopernika 10. Interweniowano w Komitecie Blokowym, w MZBM, u administratora domu, w Prezydium DRN i w Prezydium RN m. Łodzi.

OB. STANISŁAWA PIETRZAK z ZPB IM. MARCZEWSKIEGO: poruszona przez Was sprawą zajął się radcą prawnym Waszych zakładów.

Nowe sklepy garmateryjne

Na terenie Łodzi czynnych jest już 29 sklepów garmateryjnych, sprzedających przetworzone mięsa. Ostatnio tego rodzaju sklepy otwarto przy ul. Ziołowej 9, Łagiewnickiej 24B, M. Fornalskiej 51, Zbocze 146.

DZIEŃ ŁODZI

Drż, 12 bm., o godz. 19, w lokalu Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Przemysłu Włóknienniczego, przy ul. Piotrkowskiej 135, inż. S. Dąbrowski wygłosi odczyt pt. „Zastosowanie mas plastycznych do wałków rozciągających przedrządek bawlnianych”.

RADIO

7.20 „Z mikrofonem przez miasto i wieś” 7.55 WIADOMOŚCI PORANNE. 8.00 Muzyka rozrywkowa 11.45 „Głos młodych kobiet” 12.04 DZIENNIK. 14.05 Informacja 14.10 Dla klas III i IV — audycja słowno-muzyczna pt. „Uczymy się śpiewać”. 14.30 Koncert orkiestry (zespół) wrocławskiej. 15.10 „Topór” z Wandersbeck. 15.30 fragment „Księżniczki” A. Zwiagda. 15.30 Dla dzieci — audycja słowno-muzyczna pt. „Sprawy wędź i ciekawe”. 16.00 „Wszelchnia Radłowa” — wykład z cyklu „Historia Polski (II). 16.20 Przegląd kulturalny. 16.30 Muzyka rozrywkowa. 17.00 WIADOMOŚCI POŁUDNIOWE. 17.15 Audycja słowno-muzyczna pt. „Rozspiewany wieczór”. 17.30 „Z mikrofonem przez miasto i wieś”. 17.45 Profesor żyłowy przygotowany się ze swoim chórem do Akademii Październikowej. 18.30 Pogodanka sportowa. 18.40 Poematy na chór w wyk. Państw. Chóru Pieśni Rosyjskiej. 19.00 „Księżki, które na ciebie czekają”. 19.30 Muzyka i aktualności. 20.00 „Istoty o miłości” — odc. I powieści P. Pawlenki. 20.20 Concerto krakowskiej orkiestry PR. 21.00 DZIENNIK. 21.30 Muzyka taneczna. 22.00 „Wszelchnia Radłowa” — wykład z cyklu: „Nauka o świecie” (II). 22.20 Mozalika muzyczna. 22.45 Radziecka muzyka symfoniczna. 23.20 W. A. Mozart: Fragmenty z opery „La Flûte Magique”. 23.50 OSTATNIE WIADOMOŚCI.

Zakłady Przemysłu Pończosznego im. Fr. Zubrzyckiego, Łódź. ul. M. Nowotki 163-165. Przymiennie, że stosownie do uchwały Rady Państwa i Rady Ministrów z dnia 14. XII. 1950 r. wszelkie zażalenia i odwołania załatwia dyrektor lub jego zastępca w piątek od godz. 15 do 17. Jeśli w piątek przypada dzień wolny od pracy, dniem przyjęcia jest najbliższy dzień powszedni tygodnia. 2898-K

Poszukiwani pracownicy Głównego księgowego - bliźniaste poszukuje Łódzka Wytwórnia Makaronu w Łodzi, ul. Łomżyńska Nr 3. Oferty wraz z życiorysem składać codziennie od godz. 8 do 16. 2864-K